

Organ KW
Polskiej
Zjednoczonej
Partii
Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 197 (1616) - Rzeszów sobota 21 i niedziela 22 sierpnia 1954 r.

Chłopi pracujący przygotowują się do obchodu tradycyjnych dożynek

Centralne uroczystości dożynkowe odbędą się 12 września w Lublinie

WARSZAWA (PAP). W całym kraju pracujący chłopi przygotowują się do obchodu tradycyjnych dożynek. Centralne uroczystości dożynek odbędą się w Lublinie w dniu 12 września br. Wezmą w nich udział przodujący ludzie naszej wsi - mistrzowie wysokich urodzajów, najlepsi hodowcy i mechanizatorzy, którzy wyróżnili się w realizacji zobowiązań chłopskich, inżynierzy i organizatorzy czynów melioracyjnych, drogowych, przodownicy dostaw dla państwa, kobiety przodujące w konkursie hodowlanym, aktywni członkowie komitetów założycielskich.

Dożynki odbywają się w okresie, gdy cały naród podsumowuje dorobek 10 lat Polskiej Ludowej, gdy mały chłopski obchodzą 10 rocznicę dekretu o reformie rolnej. Wzrost partii i rządu, zmierzają

do szybkiego podniesienia rolnictwa, znajdują na wsi szeroki odzew, wywołują wzmagając się aktywność mas pracującego chłopstwa w walce o wykonanie zadań postawionych przez II Zjazd PZPR i II Plenum Komitetu Centralnego Partii.

Na zebraniach chłopi zobowiązują się jeszcze bardziej wzmoczyć wysiłki nad realizacją wielkiego programu podniesienia rolnictwa nakreślonego przez partię, należycie przygotować się do kampanii jesiennej i sprawnie ją przeprowadzić, przyspieszyć obowiązkowe dostawy zboża, mleka i żywca.

W powiatach, w których przygotowuje się wystawy rolnicze, odbędą się dożynki powiatowe, połączone z uroczystym otwarciem wystaw. Odbędą się również dożynki w gromadach.

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka z dnia 20 bm. opublikowała uchwałę Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR „O rozwoju produkcji konstrukcji i części żelbetonowych dla budownictwa”.

Uchwała stwierdza m. in., że produkcja konstrukcji i części żelbetonowych oraz zastosowanie ich w budownictwie rozwija się w tempie niezadawalającym.

W celu usunięcia niedociągnięć KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR zobowiązują ministerstwa i urzędy do rozbudowy istniejących i budowania nowych zakładów oraz do zwiększenia produkcji konstrukcji i części żelbetonowych.



Dzień 23 bm. jest obchodzony w całym kraju jako Święto Lotnictwa. 10 lat temu polskie jednostki lotnicze utworzone na ziemi radzieckiej przystąpiły do walki z hitlerowskim na jeźdźcą. O wspaniałej drodze polskiego lotnictwa w minionych latach i pięknych perspektywach jego rozwoju pisze w naszej gazecie płk. Henryk Chęciński - zastępca dowódcy Wojsk Lotniczych.

(Patrz strona 3-cia)



Do pracowników WSK z gromady Zwięzycza pow. Rzeszów

Znanym dla Was faktem jest, że w powiecie rzeszowskim skup zboża przebiega słabo. Winę za to ponoszą między innymi chłopi z gromady Zwięzycza, ale największe pretensje mamy do Was, pracowników WSK Rzeszów, zamieszkałych w tej gromadzie. Opiórz pracy zawodowej posiadacie jeszcze gospodarstwa rolne i powinniście się wywiązać, jak najwcześniej z obowiązków wobec państwa.

Ciężko przychodzi Wam spełnić swój podstawowy obowiązek, jakim jest sprzedanie w terminie zboża, bo ulegacie pewno podstępom kula kim Jak Wam nie wstyd! Wasi sąsiedzi z Boguchwały, też pracownicy państwowego przedsiębiorstwa (fabryka porcelany) zorganizowali zbiorową dostawę. Na stopnie przyszli z pomocą aktywni gromadzkiemu i siołsi i zmobilizowali za swoim przykładem innych chłopów do dostawy. Pracownicy WSK ze Zwięzycza musicie brać z nich przykład. Wasz sołtys posiada listę, na której figuruje 26 pracowników WSK zwlekających z dostawami.

A o niektórych z nich: TOMASZ SŁUSARZ do 10 bm

miał dostarczyć do punktu skupu 155 kg zboża i nie sprzedał ani kg ziarna, AUGUSTYN CZERNIK, doład nie wpłynął na swego ojca Władysława, który ma dostarczyć 800 kg zboża. JOZEF DERĘGOWSKI na wymiar 268 kg oddał zaledwie 50 kg zboża. ANTONI MIĄSIK - przodownik pracy chodzi dumnie po wsi z medalem, a zalega z dostawami. Zalegają również JADWIGA PA-SIERBSKA, WŁADYSŁAW SZELECHA, JOZEF WRÓBEJ, WŁADYSŁAW STAWICKA a ZOFIA LIB pominięciem upomnienia ociąga się ze sprzedażą zboża dla państwa. Zaledwie kilku pracowników WSK ze Zwięzycza wywiązało się w terminie, a reszta czeka. Prawdo podobnie na interwencję rady zakładowej, na kary administracyjne lub na prokuratora. Wzywamy radę zakładową i dyrekcję WSK, aby nareszcie zajęła się tymi pracownikami i przypomniała im ich obywatelski obowiązek, a zalegającym radzimy: pora wykonać swój plan obowiązkowych dostaw zboża.

Nadawca: Redakcja „Nowin Rzeszowskich”

Plenum Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Rzeszowie

Dnia 20 bm. w Wojewódzkim Domu Kultury Związków Zawodowych w Rzeszowie odbyło się z udziałem przedstawicieli CRZZ tow. JASZCZUKA plenum Wojewódzkiej Rady Zw. Zawodowych.

Referat na temat realizacji zadań II Zjazdu PZPR i III Kongresu Zw. Zaw. oraz znacznej poprawy warunków pracy związków zawodowych na terenie naszego województwa wygłosił przewodniczący WRZZ tow. HABER.

Po referacie odbyła się dyskusja.

Z pobytu delegacji labourzystowskiej w Chinach Ludowych

PEKIN (PAP). - Agencja Nowych Chin donosi, że członek brytyjskiej delegacji labourzystowskiej Morgan Phillips w dniu 19 bm. odbył rozmowę z wiceprzewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania Czia To tu w sprawie budownictwa gospodarczego Chin Ludowych. Jednocześnie przewodniczący delegacji Clement Atlee rozmawiał z wiceprzewodniczącym Komitetu do Spraw Kultury i Wychowania Hsi Czung-hsunem i z Ho Czeng-hsiangiem, kierownikiem wydziału do spraw religijnych, o zagadnieniu wolności religijnej w Chinach. Dr Summerskill i Wilfred Burke omawiali zagadnienia aprowizacyjne w Chinach z ministrem aprowizacji Czang Nalczy i jego współpracownikami.



„Zboże dla miast. Braciom robotnikom i wszystkim pracującym nie poskanimy chleba. Damy go wcześniej szczerą ręką po bratersku i chłopsku! Oto tak chłopi przeworscy godnie chcieli uczyć dziesięciolecie Polski Ludowej. Dziesięciolecie w wyzwolenia narodowego i społecznego. Podejmując takie zobowiązanie równocześnie rzucili chłopom ziemi rzeszowskiej wezwanie: Przedterminowo dostarczajmy zboże Ojczyźnie.

Do szlachetnego współzawodnictwa przystąpili chłopi z pow. Nisko, a po krótkim czasie walkę o zdobycie pierwszego miejsca w tej rywalizacji rozpoczęli chłopi z powiatów: brzozowskiego i tarnobrzeskiego, chociaż nie zgłaszali swojego udziału we współzawodnictwie.

Przeworsk dzięki niezłomnej pracy aktywny zajmuje nadal pierwsze miejsce, i wysoko przekracza dzienne plany dostaw. Nie tracili ani dnia aktywności pozostali powiaty, którzy mają pełne możliwości i szanse zdobycia pierwszeństwa. W ostatnich dniach dostawy zboża w pow. brzozowskim tak się wzmogły, że powiat ten w dniu 19 bm. z trzeciego miejsca wysunął się na drugie przed Niskiem w realizacji planu miesięcznego. Wynika z tego, że jeżeli wśród aktywny istnieje wola zwycięstwa i wykonania bojowego zadania o niezmiernie ważnym znaczeniu dla gospodarki narodowej jakim jest skup zboża, to można je osiągnąć. Doświadczenia przodujących powiatów wykazały, że przy prowadzeniu frontowej, kompleksowej pracy na wszystkich odcinkach związanych ze skupem, trudności są przelamywane prędzej. Chłopi widzą przecież w realizacji obowiązkowych dostaw towarowych wsi dla państwa swoje osobiste i ogólne korzyści. Obfitość chleba i innych produktów rolnych w miastach, to nieprzerwana praca tysięcy zakładów przemysłowych produkujących wyroby przemysłowe dla potrzeb wsi zarówno produkcyjnych jak i osobistego spożycia.

Gratulujemy chłopom brzozowskim tego wspaniałego sukcesu. Zaś chłopom tych powiatów, które od kilku dni już przekraczają dzienne plany radzimy: bierzcie przykład z czołwki.

Droga do zwycięstwa w szlachetnym współzawodnictwie jest otwarta, a wiedzę przez punkty skupu, które czekają na wozy pełne zboża w zbiorowych dostawach gromadzkich.

Według danych na dzień 19 bm. poszczególne powiaty naszego województwa zajmują następujące miejsca w wykonaniu planu miesięcznego:

powiat	procent	powiat	procent
Przeworsk	112,4	Jasło	29,5
Brzozów	102,8	Krosno	33,2
Nisko	102,5	Gorlice	36,6
Tarnobrzeg	79,6	Sanok	43,3

Pierwsze ziarno Ojczyźnie
SOLTYS Z OCICE ZAŁĘGA

Powężne zaległości w obowiązkowych dostawach zboża ma gromada Ocice w powiecie tarnobrzeskim. Chłopi nie odstawiają zboża, bo jak twierdzą, czekają na soltysa.

I my też czekamy kłody Kolegium Orze-

Usunąć braki w akcji żniwno-omłotowej

Wielką sympatią cieszą się w GOM-ie chłopi z Krościenka, którzy otrzymali na okres omłotów dwie młocarnie, podczas gdy gromada Suchodół na próżno czeka chociaż na jedną maszynę.

Trzeba rozdzielić sprawiedliwie maszyny - towarzysze z GOM - i jedną przydzielić

Nie pobażać dostawcom zboża z wolką

W ostatnich dniach w każdym powiecie na terenie naszego województwa zanotowano bardzo dużą liczbę wypadków dostarczania do punktów skupu przez kulaków, spekulantów i wszelkiego rodzaju oszustów, słowem przez podłych, nieuczciwych ludzi zawołanego zboża na obowiązkowe dostawy. Andrzej Hycza z Zapalowa, Fr. Szafranec z Łowic w powiecie jarosławskim; Józef Jopek, Marcin Cieśla, Łukasz Głodowski z Budziwoja w powiecie rzeszowskim; Wawrzyniec Kopeć z gromady Cisów Las i Wawrzyniec Bednarz z gromady Krzyszów w powiecie niżańskim, oto nazwiska niektórych spośród kilkudziesięciu, którzy chcieli sprzedać państwu zawołane zboże. Dzięki czujności magazynierów i innych pracowników skupu, udało się w porę udaremnić próby jawnego sabotażu gospodarczego, skierowanego przeciw państwu ludowemu. Przeciw setkom tysięcy małych i średniorolnych chłopów, którzy rzetelnie wypełniają

swój obowiązek, dostarczając zboże dobrej jakości. Ustawa o obowiązkowych dostawach wyraźnie stwierdza, że kto sprzedaje zboże zanieczyszczone, zasmiecone, o niskiej wartości, podlega karze więzienia. Dostarczenie zboża zawołanego, nie nadającego się do przemiatu to nie tylko zła jakość, ale ponadto i co jest najgroźniejsze - powoduje zawołanie i niszczenie setek ton znajdującego się w magazynach dobrego zboża. Czyli jest to przestępstwo o określonym charakterze. Nie może być w żadnym wypadku pobażania dla tych jednostek, które świadomie, złośliwie, nie raz parokrotnie usiłują zmniejszyć czujność pracowników. I po pierwsze: oszukać państwo, pozbywając się bezwarłociowego ziarna, a po drugie: w perfidny, złośliwy sposób niszczyć dorobek chłopów kilkunastu czy kilkudziesięciu gromad oraz podważyć zaopatrzenie ludzi pracy w chleb. Michał Hajduk z Kalnikowa pow. Przemyski dwukrotnie chciał sprze-

dać zboże z wolką. Pierwszy raz nie udało mu się, więc przyjechał za trzy dni powtórnie, ale... z łapówką dla magazyniera.

Uczciwy i solidny magazynier z Medyki ZYWICKI nie dał się skusić alkoholem i przekazał sprawę do prokuratury. Ośmiu oszustów z powiatu przemyskiego za do sławę zboża z wolką a m. in. Paweł Hanas, Józef Lach i Bartłomiej Ułaba zostało aresztowanych i po zbadaniu sprawy otrzymają sprawiedliwy wymiar kary. Władza ludowa broni interesów pracujących chłopów. Pomaga im w rozwoju produkcji rolnej w ich gospodarstwach, troszczy się o wzrost zamożności i kultury chłopskiego życia. Wystarczy przypomnieć jedynie uchwały IX Plenum, II Zjazdu i II Plenum Partii. Chłopom w ostatnim okresie przyznano szereg ulg w dostawach, zwiększono pomoc finansową, maszynową itd. Ale w

(Dokończenie na str. 2)

Organizacja partyjna — na pierwszej linii walki o chleb

Gromada Cierpisz pierwsza w naszym województwie manifestacyjnie odstawiła zboże dla państwa. Lipiny idą w jej ślady, Brzeźnica także — takie meldunki płynące z powiatu dębickiego w miesiąc kpcu pozwalały przypuszczać, że powiat ten, tegoroczny skup zboża przeprowadzi lepiej — sprawniej, że wyciągnęło tam wnioski z lat ubiegłych, kiedy to powiat dębicki ostatni zwykłe bywał zwalniany od miarek i odsypów.

I rzeczywiście w lipcu Dębica wysunęła się na czoło w realizacji dostaw zboża. Ale już następnego tygodnia pokazały jak złudne były nasze przypuszczenia. W sierpniu Dębica nie wykonuje swych planów. Prowadzenie w skupie zboża objął zdecydowanie powiat przeworski, a Dębica starym i złym zwyczajem schodzi coraz niżej w tabeli realizacji dostaw zboża.

Dlaczego tak się stało? Początkowe sukcesy, a trzeba przyznać, że takie były, z miejsca zawróciły głowy aktywistów w tym powiecie. Zaprzeczono tam bogate doświadczenie aktywu z Cierpisza, Lipin i Brzeźnicy. Komitety partyjne nie podtrzymywały i nie pokierowały inicjatywą chłopów, sprawę obowiązk-

wych dostaw zostawiając własnemu losowi.

Sukcesy powiatu przeworskiego tkwią w socjalistycznym współzawodnictwie, jakie ogarnęło całą wieś przeworską. A pęł gromady Studzian i Pantalowice dotarł do każdego gospodarstwa, każdej wioski, gdzie zanieśli go aktywiści, którzy stanęli na czele swych gromad i pierwsi wywiązali się ze swych obowiązków.

Trzeba też widzieć ile entuzjazmu i zapału wkładają w wykonanie planu obowiązkowych dostaw zboża mieszkańcy powiatu niżańskiego, którzy walczą o palmę pierwszeństwa z powiatem przeworskim. Co jest „nowością” w skupie zboża w tym powiecie? Otóż w przeciwieństwie do lat ubiegłych, kiedy robotą agitatorów obciążono wyłącznie aktywu powiatowy, a w najlepszym wypadku gminny, w tym roku uruchomiono cały aktywu gromadzki. Każdy chłop, który wywiązał się ze swych obowiązków staje się pod kierownictwem partii — agitatorom skupu.

W powiecie tym prowadzona jest systematyczna analiza wykonania planu i wobec chłopów nie dotrzymujących dyscypliny dostaw wyciągane są wnioski.

od rozmów przez upomnienia do kar pieniężnych włącznie.

Już na drugi dzień po niedotrzymaniu terminu przez któregoś z chłopów, w jego domu zjawia się agitator — zapytuje je, radzi, w razie czego służy pomocą w uzyskaniu maszyny omlotowej itp.

Tak postępuje aktywu gminy Kamień. Nic też dziwnego, że gmina, ta produkuje w obowiązkowych dostawach zboża.

Doświadczenia lat ubiegłych i tegoroczne, wskazują wyraźnie, że najlepszą formą skupu są zbiorowe, manifestacyjne odstawy zboża.

W powiecie niżańskim zorganizowano 18 zbiorowych dostaw, co poważnie przyczyniło się do wykonania planów miesięcznych. Wystarczy, powiedziec, że jedna tylko taka odstawa z gromady Krzyszów 'a 17 proc. miesięcznego planu tej gromady.

Ze stanowczością je lno można powiedzieć — tam, gdzie sprawę skupu zboża wzięli w swe ręce organizacje partyjne, gdzie wśród zalegających nie ma członków partii, aktywu rad narodowych, pracowników GS — słowem aktywu gromadzkiego, tam planowy skup zboża przebiega w sposób należyty.

Drugą niemiernie ważną sprawą, to niepoobżalenie ani na moment elementom kulackim i spekulantom. Mówią o tym wnioskami z powiatu rzeszowskiego, który się jeszcze w skupie zboża nie „rozkręcił”, inaczej mówiąc, zbyt mało wystosował wniosków karnych.

Sprawa skupu zboża jest rzeczą niezmiernie ważną. Dlatego trzeba, by nasze organizacje partyjne kierowały inicjatywą chłopów, by rozpalali patriotyzm, jakiego dowody dają chłopcy w zbiorowych dostawach zboża i ani na moment nie spuszczały oka z poczynań wrogich naszym celom.

Z pracy aktywu powiatów Przeworsk i Nisko, Brzozów i Tarnobrzeg winien wziąć wzór aktywu powiatów, które poważnie odstają w obowiązkowych dostawach zboża, jak Sanok, Gorlice, Krosno, Jasło. Towarzystwo w tych powiatach muszą sobie zdać wreszcie sprawę z tego, że nie ma trujących powiatów, lecz są zli aktywiści.

Partia nałożyła na każdego z nas poważny obowiązek, któremu trzeba, nie żałując sił sprostać. O nas będą mówili wyniki naszej pracy. C.

Godnie uczczą „Dzień Kolejarza“

Kolejarze woj. rzeszowskiego podejmują dalsze zobowiązania

Jak wynika z ostatnich meldunków, dalsze zobowiązania dla uczczenia „Dnia Kolejarza” podjęli: pracownicy parowozowni Przeworsk.

Drużyna parowozowa parowozu Ty2-1038 postanowiła przewozić cięższe niż dotąd składy pociągów, spalać gorsze gatunki węgla oraz muł węglowy. Podobne zobowiązanie podjęła załoga parowozu 01 12-33. Drużyny obu tych parowozów spalać będą miesięcznie po 70 ton mułu węglowego.

Zespół napraw bieżących parowozów zobowiązał się wyremontować ponadplanowo 4 parowozy, a także starą lokomotywę, która dotąd stała bezużyteczna.

Naczelnik tego zakładu ob. Bednarski i jego zastępca ob. Wajda zobowiązali się w imieniu administracji zainstalować w hali parowozowej i biurach centralne ogrzewanie, a także dopilnować, by członkowie załogi, mający ziemie, wywiązały się z obowiązkowych dostaw zboża w przewidzianym terminie.

Wielu cennych zobowiązań podjęli także kolejarze ze stacji Strzyżów n. Wisłokiem i Ropczyce. Między innymi kolejarze strzyżowski wybudują sposobem gospodarczym bud-

kę dla zwrotniczego, co da 1 050 zł oszczędności oraz przez pracując 7 roboczo-uniówek przy uporządkowaniu terenów stacyjnych i drogi dojazdowej. Pracownicy stacji kolejowej Ropczyce postanowili w toku realizacji zobowiązań zaoszczędzić 5 kg karbidu, 2 kg nafty i 3 kg smarów, a także dokonać drobnych napraw w obrębie stacji.

Grupa kolejarzy pod kierownictwem ob. Szewcy z Żurawicy postanowiła w myśl zobowiązania dokonać w tym miesiącu 220 różnych napraw. Inna grupa z naprawni okresowej wagonów pod kierownictwem ob. Waro wykona ponad plan na prawę okresową 4 wagonów.

Zespół Państwowego Akademickiego Teatru Małego opuści Polskę

WARSZAWA (PAP). 20 bm. po przeszło miesięcznym uwiecznym wielokrotnym sukcesami artystycznymi, pobycie w naszym kraju, opuścił Polskę udać się w drogę powrotną do ZSRR, znakomity zespół odznaczony Orderem Lenina Państwowego Akademickiego Teatru Małego.

Sesja Rady Międzynarodowego Związku Studentów

MOSKWA (PAP). 20 sierpnia odbyło się w Moskwie otwarcie sesji Rady Międzynarodowego Związku Studentów. Obrady toczą się w udekorowanym emblematami MZS i flagami wielu państw gmachu Uniwersytetu Moskiewskiego na Wzgórzach Lenińskich.

Naród francuski nie chce „armii europejskiej“



Na zdjęciu górnym: Posiedzenie Komitetu przeciwników „armii europejskiej” w Vitry sur Seine. Na zdjęciu dolnym: Gospodynie domowe podpisują petycję przeciwko ratyfikacji „armii europejskiej”. FOT — CAF

Zgrzyty na konferencji brukselskiej

Presja zakulisowych inspiratorów USA na uczestników konferencji z „małej Europy“

BRUKSELA (PAP). Brukselska konferencja ministrów spraw zagranicznych „małej Europy” kontynuowała w piątek swe obrady, szukając sposobów jak najszybszego przeforsowania agresywnego układu o „armii europejskiej”. Jakkolwiek posiedzenia są ściśle tajne, do pracy przenikają pewne informacje, często wyraźnie inspirowane przez poszczególne delegacje. co wywołuje spustoszenia i protesty ze strony pozostałych.

Piątkowe posiedzenia konferencji — przedpołudniowe i popołudniowe — poświęcone były

szczegółowej analizie propozycji francuskiej. Jak wynika z doniesień agencjinych, konferencja nie przebiega tak gładko i bez zgrzytów jakby tego sobie życzył jej główni zakulisowi inspiratorzy — Amerykanie. Wśród jej uczestników zarysowały się rozbieżności, które spowodowały przedłużenie konferencji — zwolanej w zasadzie na czwartek i piątek — o dzień lub nawet dwa. Część ministrów spraw zagranicznych, pozostających pod bezpośrednią presją USA, odzica poprawki francuskie, mimo, że nie zmieniają one istoty układu, utrzymując zasadę remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Przejawem tych rozbieżności było zgłoszenie przez ministra spraw zagranicznych Belgii Spaaka (który — według określenia burmistrzowego dziennika brukselskiego „Standaard” — „konsekwentnie rozgrywa partię amerykańską”), propozycji aby konferencja uwzględniła jedynie poprawki francuskie, nie wyrażając — tego zdaniem — ponowno przedyskutowania przez parlamenty krajów, które ratyfikowały układ paryski.

Brukselski korespondent „France Soir”, nawiązując do propozycji Spaaka, przypomina, że przed niepełnym rokiem została już ona zgłoszona w podobnej formie przez Adenauera, który wysunął pod adresem Francji żądania: „najpierw ratyfikacja, potem modyfikacja”. Dziennik uważa, że propozycja Spaaka jest niemożliwa do przyjęcia, albowiem polega ona na żądaniu od Francji ratyfikowania układu o armii europejskiej w jego obecnej formie, bez jakichkolwiek gwarancji przyjęcia w przyszłości poprawek francuskich.

Amerykańskie przygotowania wojenne na Tajwanie

PERIN (PAP). Agencja Nowych Chin cytując informacje publicysty waszyngtońskiego Roberta Allena, opublikowane 17 sierpnia w jednym z dzienników tokajskich. Według tych informacji władze amerykańskie na Tajwanie wzmagała przygotowania wojenne, aby przeszkodzić wyzwoleniu tej wyspy. Marynarka wojenna USA wezwana została do patrolowania „całego wybrzeża Chin”. Amerykańskie siły zbrojne zostały powołane. Na ich czele stanął kontradmirał Kivette.

Plany USA wobec Kambodży i Laosu

PERIN (PAP). Komentator Agencji Nowych Chin potępia plany USA zmierzające do stoperdowania rozejmu w Indochinach. Plany te mają na celu wciągnięcie Kambodży i Laosu do agresywnego paktu Azji południowo-wschodniej montowanego przez Waszyngton.

Amerykańskie koła rządowe usiłują wytworzyć wrażenie jakoby przynależność Kambodży i Laosu do tego paktu nie była sprzeczna z postanowieniami rozejmu. Tymczasem wiadomo, że rządy Kambodży i Laosu zobowiązały się w Genewie, iż nie przyłączą do żadnego sojuszu wojskowego i nie dopuszczą do użycia swego terytorium w celach agresji.

Ten układ był i jest zły i nie będziemy za nim głosować Z artykułu francuskiego senatora Debre

PARYŻ (PAP). W „Combat” ukazał się artykuł francuskiego senatora Debre, w którym autor krytycznie ustosunkowuje się do protokołów dodatkowych, zaproponowanych przez premiera Francji Mendes France'a na konferencji brukselskiej.

Podkreślając groteskowy charakter protokołu tzw. modyfikacji, sporządzonych dla użytku debutujących i senatorów Debre pisze: na uchwałę nie tego traktatu nie pozwalają dwa fundamentalne względy. Pierwszy dotyczy zbrodni niemieckich, drugi mechanizmu prawnego, że po

jętego i będącego fałszywym założeniem „wspólnoty europejskiej”.

Debre zaznacza, że ponadnarodowość układu prowadzi do Europy germańskiej. Szczęśliwie państwa europejskie niezależnie od Niemiec zachodnich, które w „wspólnocie” stanowiąc będą elementem najliczniejszym, najlepiej uzbrojonym, a więc żadnym podłożem Debre stwierdza, że układu o „europejskiej” wspólnocie obronnej nie można podpisać. Układ ten — pisze on — był i jest zły i nie będziemy za nim głosować.

Nie pobbłażać dostawcom zboża z wotkiem

(Dokończenie ze str. 1)

żadnym wypadku władze nie będą tolerować jakiegokolwiek działalności i czynów skierowanych przeciwko naszemu ustrojowi ludowo-demokratycznemu i naszej gospodarce. Winni będą surowo i słusznie karani.

Najeźsiej jednak bywa tak, że jeśli zauważono wotkę — zboża się nie przyjmuje. Wysłuchuje się jeszcze bezczelnych wypowiedzi od rzekomo pokrzywdzonych obywateli, którzy chcą sprzedać zboże państwu, a magazynierzy nie poznali się na nich i zatrudniają im szczerze patriotycznego obywatela. Dostawca odzież i serwa na tym się kończy, a właściwie powinna się dopiero zacząć. Jeżeli stwierdzono wotkę w zbożu, należy natychmiast pobrać próbki, spisać proto-

kół w obecności dostawcy i dwóch, trzech chłopów jako świadków i o przestępstwie zgłosić prokuratorowi.

Wskutek wzmagających się z dnia na dzień dostaw na leży na odcinku walki ze szkodnictwem wotkowym wzmoczyć czujność i ofensywność. Kampania skupu zboża przebiega w walce klasowej. Wróg czeka tylko okazji, aby w najdogodniejszej dla siebie chwili uderzyć. Stosuje różne metody, a jedną z nich powtarzając z roku na rok jest przewożenie zawolezonego zboża. Skończył trzeba z pobłażliwością i karać zarówno za opór w dostawach, a bezwzględnie je szcze za dostawy zboża zawolezonego. Tę wzmaga od nas władza ludowa oraz zżelwiony interes robotników, chłopów i inteligencji pracującej.

Z frontu walki o chleb

Pierwsze ziarno Ojczyźnie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

kające GRN wymierzy soltyśowi z Ocie — Stanisławowi Mruczkowi grzywnę, która przypomni mu o obowiązku dostawy zboża dla państwa. Chłopi z Ocie nie powinni brać wzoru ze złego soltyśa.

DLA CZOPNYCH KARY

100 chłopów z gromady Zaczernie w gminie Trzebownicko (pow. Rzeszów) zalega z obowiązkowymi dostawami zboża. Wśród zalegających nie brakło także nazwiska soltyśa — Stanisława Sroki. Kara jaka otrzymał w wysokości 3 000 zł przypomni mu o obowiązku realizacji dostaw zboża w terminie. Kary w wysokości 2 000 zł otrzymali również — Jan Lech, Ludwik Migut, Jan Drzał i Marcin Maj. Te wysokie kary wpłyną niewątpliwie na to, że oporni przywiozą zboże do punktu skupu.

Z MIELCA...

Jak informuje nas korespondent J. Rzeszowski z gmin Padew, Radomyśl i Borowa w powiecie mieleckim wykonują w bardzo niskim procencie dzienne plany skupu zboża. Aktywiści tych gmin przypominają o konieczności dalszej mobilizacji chłopów do terminowej realizacji skupu zboża dla państwa.

PLAN W 120 PROC.

Helenka Póchłonek z Ropczyny (pow. Krosno) wykonała przypadającą na nią plan obowiązkowych dostaw na rok bieżący w 120 proc. Późli za nią Stanisław Pełczar, Józef Bajorek i Stanisław Winiarski, dając tym samym dowód swojego patriotyzmu.

Usunąć braki w akcji żniwno-omlotowej

gromadzie Krościenko, a drugą Suchodolów.

WSTYD DLA GROMADY

Jak pisze nasz korespondent R. N. matorolny chłop z Glin Małych (pow. Mielec) Roman Bujak by zwiózł zboże z pola sam musiał zaprzęgać się do wózka — bo nikt nie pomógł mu w zwózce zboża. Za takie opracowanie planów pomocy sąsiedzkiej musi odpowiedzieć soltyś gromady jak również aktywu. Przekazujemy tę sprawę Gminnej Radzie Narodowej.

W SĄDKOWEJ GÓRZE NIE MA PLANU OMLOTÓW

Nie było komi sporządzić planu pracy agregatów mleczarnianych prywatnych właścicieli w Sądkowej Górze w powiecie mieleckim. I dlatego to posiadacze maszyn wypożyczają je tym chłopom, którym chcą. Przepadł soltyś sprawę opracowania planu pracy maszyn. Prezydium GRN w Borowej również nie zainteresowało się omlotami w Sądkowej Górze. Skutek — tylko kilku chłopów odstawiło zboże państwu. Stan ten należy natychmiast zmienić.

MASZYNY DLA „SWOJAKÓW“

Młóca i owszem w Gorzycach maszyny GOM-owskie, ale u bogaczy. Natomiast chłopci nie posiadający stodoł, których zboże gnieje w polu nie mogą doprosić się o maszyny. Soltyśowi z Gorzyca przypomina my zatem, że w pierwszej kolejności maszyny przydzielić musi chłopom, których zboże stoi w polu.

Płk Henryk Chęciński

Zastępca Dowódcy Woj. k Lotniczych

Skrzydła wolności i pokoju

Dzień 23 sierpnia obchodzony jest przez naród polski jako Święto Lotnictwa. W dniu tym przed 10 laty. I pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” przeszedł chrzest bojowy, stając się zwycięską walką z hitlerowskimi piratami powietrznymi na przedpolach naszej stolicy.

Historyczne znaczenie tej daty polega na tym, że odrodzenie polskich skrzydeł stało się faktem dokonany. Pojawienie się w powietrzu samolotów z biało-czerwona szachownicą wzbudziło radość i dumę milionów Polaków.

Wkrótce lotnictwo nasze rozrasta się do rozmiarów dywizji w składzie trzech pułków — I Polskiej Mieszanej Dywizji Lotniczej i jeszcze pół roku, a z dywizji powstaje korpus lotniczy, który wzięł aktywny udział w operacji berlińskiej.

Już w pierwszym okresie swych walk młode lotnictwo polskie odniosło poważne sukcesy. Tylko w czasie samych walk o wyzwolenie Warszawy oddziały lotnicze dokonały 2.337 lotów bojowych, niszcząc 332 działa, 267 samochodów, 18 wagonów i parowóz, około 2 i pół tysiąca oficerów i żołnierzy wroga.

Szybki swój rozwój zawdzięcza lotnictwo nasze przede wszystkim pomocy partii i rządowi radzieckiemu, który wyposażył je w najnowocześniejsze sprzęt bojowy oraz przydzielił wyspecjalizowanych, nieodrodnianych ściganych z frontu instruktorów. Z historią naszych wojsk lotniczych związane są na zawsze nazwiska radzieckich towarzyszy broni, nieustraszonego nauczyciela i wychowawcę na szczytach pilotów: Kitajewa, Gaszyna i innych.

Lotnicy nasi, wychowani przez partię, wyszkoleni przez doświadczonych lotników radzieckich, walczący bohatercko o wolność ojczyzny. U boku lotników radzieckich walczyli pod Warszawą, na Wale Pomorskim, pod Kołobrzegiem i Piłą, nad Odrą i w Berlinie. Polska Rzeczpospolita Ludowa wysoko oceniła ich walkę. Krzyżem Grunwaldu II klasy udekorowany został szef oddziału I Mieszanej Dywizji Lotniczej, krzyżem Virtuti Militari zdobył sztandary pułków frontowych, 540 oficerów, podoficerów i szeregowych lotnictwa otrzymało za zasługi bojowe wysokie odznaczenia polskie i radzieckie.

Po zakończeniu działań wojennych partia i rząd nie szczędziły sił i środków dla rozwoju polskich skrzydeł. Poważnym wydarzeniem w życiu naszego lotnictwa było objęcie szefostwa nad wojskami lotniczymi przez ZMP. Akt ten był dalszym zacieśnieniem więzów łączących naszą patriotyczną młodzież z ludowym lotnictwem polskim. Na apel ZG ZMP tysiące młodzieży wypełniło szkoły lotnicze, zdobywając zaszczytne zawody pilotów, nawigatorów, techników-mechaników i innych specjalistów lotnictwa. Nasz przemysł stał się potężną bazą techniczną, w oparciu o którą rozwinięliśmy produkcję nowoczesnych samolotów. Lotnicy polscy przeszli w okresie dziesięciolecia wspaniałą drogę od samolotów śmigłowych do nowoczesnych odrzutowców.

Piękne są tradycje polskiego lotnictwa. Byli i u nas w przeszłości ludzie, którzy — choć pozbawieni ze strony władz wszelkiej opieki — rozsławili imię polskiego lotnictwa na całym świecie. Czynili odwagę takich pilotów jak: Zwirko, W. Gura,

„Warkotowi waszych motorów towarzyszy dziś uwaga i sympatia całego narodu, waszym wzlotom w błękity polskiego nieba towarzyszą życzenia wszystkich współobywateli, abyście pomyślnie torowali nowe szlaki rozwoju polskiego lotnictwa. Niechajmnoż się i doskonala w trosce o pokój i niepodległość ojczyzny bojowe eskadry powietrzne naszego lotnictwa wojskowego. Uciecie się latać coraz wyżej, coraz szybciej, coraz liczniej i coraz lepiej!”

BOLEŚAW BIERUT

Kubała, energię i talent inżynierów Puławskiego i Zalewskiego, którzy w najprymitywniejszych warunkach budowali prototypy samolotów, kontynuowali tradycje polskiej myśli lotniczej, sięgającej XVII wieku. Czynili odwagę i męstwo lotników polskich, którzy podczas drugiej wojny światowej przelewali krew w obronie angielskiego nieba. Zostali oni oszukani i zdradzeni przez klikę londyńską a nie ich czynny bojowy przywódcą młodym żołnierzem, którzy dziś stanowią kadry polskiego lotnictwa.

Wychowani w duchu ludowego patriotyzmu i międzynarodowej solidarności mas pracujących, żołnierze wojsk lotniczych ze wszelkim umocnieniem zdolności bojowej naszego lotnictwa, stojącego na straży naszych granic powietrznych. Jak najostrożniej potępiali oni imperialistycznych piratów powietrznych i prowokatorów napadających na polskie statki handlowe. Z odrazą odnoszą się do bestialskich czynów lotnictwa imperialistycznego, które niszczyło szkoły, szpitale, zabytki kultury, mordowało ludność cywilną Korei, Wietnamu, Państwa Lao i Kmeru. Odpowiedzią żołnierzy ludowego lotnictwa polskiego na krowania podżegaczy wojennych jest walka o przodownictwo w wyszkoleniu bojowym i politycznym, o nowe zaszczytne ułanowanie pilotów, techników, mechaników, inżynierów, strzelców pokładowych i innych specjalistów lotniczych. Nasze lotnictwo ma coraz więcej takich lotników i dowódców jak przodujący oficerowie Października, Michałowski, Macezak, Komieniec i wielu im podobnych.

Nasze dzisiejsze święto jest jednocześnie świętem polskich inżynierów, techników, pracowników przemysłu lotniczego, jest przeglądem dorobku lotnictwa komunikacyjnego i sportowego. Wielkie są ich sukcesy. Polskie lotnictwo komunikacyjne i transportowe coraz lepiej zaspokaja rosnące potrzeby gospodarki narodowej; rozwija się sieć linii lotniczych „Lot”, coraz więcej samolotów pomaga w opylaniu lasów i pół ziemiarczanych. Dumą napawają nas osiągnięcia naszych szybowników, którzy podczas ostatnich zawodów międzynarodowych zajęli pierwsze miej-

scą, zdobywając miano najlepszych w świecie. Rosną wciąż zastępy młodzieży robotniczo-chłopskiej, która w LPZ sposobi się do pięknej służby lotniczej.

Tegoroczne Święto Lotnictwa obchodzimy w okresie wspaniałych zwycięstw naszego narodu we wszystkich dziedzinach życia, zwycięstw odniesionych pod mądrym

kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W całym naszym kraju rozwija się wyleźona praca milionów Polaków nad przekuciem w czyn uchwał II Zjazdu. Polska, ojczyzna nasza 10 lat temu barbarzyńsko zniszczona, znajduje się w rozkwicie swych sił.

W dniu Święta Lotnictwa w 10 rocznicę chrztu bojowego naszych pierwszych jednostek lotniczych żołnierze wojsk lotniczych manifestują swoją miłość i przywiązanie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zapewniają naród, że nadal nie będą szczędzić wysiłków w pracy nad umocnieniem sił ojczyzny, wraz z całym wojskiem polskim czujnie strzegą granic rodzinnego kraju.

MANIFESTACYJNA Odstawa ZBOŻA



Chłoni z Wilnowa manifestacyjnie odstawili zboże dla państwa.
Na zdjęciu: Wozy chłopskie w drodze do punktu skupu.
CAF — fot. Pleńkowski

Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego

STEFANIA ZIEMBOWA

Kier. Wydziału Oświaty KW PZPR w Rzeszowie

tów do całości organizacji pracy szkolnej. Kierownictwa tych szkół dobrze wywiązują się ze swego zadania, jednakże w związku z późnym ogłoszeniem przyjęć do tego typu szkół wpisy do tych szkół trwają jeszcze.

Dyrekcja Okręgowa Szkół Zawodowych winna przyjąć tym szkółom z pomocą, by rozpoczęły one naukę przy pełnym stanie młodzieży.

Ważnym elementem w rozpoczęciu roku jest przygotowanie mieszkań dla młodych, rozpoczynających pracę nauczycieli. W hr. szkolnym 470 absolwentów lic. ped. i wyższych uczelni zasili kadry nauczycielskie w naszym województwie. Tym młodym nauczycielom winno być okazane przydatne doświadczenia i swobodę pracy może podzielić się na konferencjach sierpniowych.

Konferencje sierpniowe bowiem mają nie tylko wskazać zadania, jakie będzie realizował nauczyciel w ciągu roku, ale mają też pokazać w jaki sposób, jakimi formami i metodami zadania te należy realizować.

Obrazy winno podkreślić rolę nauczania i wychowania, winno pokazać, że dobre noty ucznia, to jednocześnie gwarancją jego właściwej świadomości i postawy ideologicznej. Przewodnicy organizacji harcerskich, organizatorzy ZMP, wychowawcy klasowi powinni wiedzieć, jak rośnie w pracy na szczytach, jak org. harcerska i ZMP staje się najbliższym pomocnikiem szkoły i nauczyciela w walce o ten sam cel — wychowanie nowego człowieka. Osiągnięcia niewątpliwie są. Np. młodzież Szkoły Ogólnokształcącej im. Bohaterów „Młodej Gwardii” w Rzeszowie, Lic. Ogóln. TPD w Jasle, Techn. Bud. w Jarosławiu, Lic. Pedagogicz. w Rzeszowie, w Przemysłu, w Gorlicach uczyniła duży krok na przód w kierunku wychowania w naukowym światopoglądzie w uzyskaniu właściwej postawy do swoich obowiązków wobec szkoły i społeczeństwa. Większość nauczycieli widzi już jasno, że walczyć o wyniki nauczania i wychowania w szkole można tylko w oparciu o organizację młodzieżową — tak mówili o swojej pracy w szkołach Sworotka z Lic. Ogóln. z Rudnika, tow. Walczowska ze Szkoły Podstaw. z Przecławia tow. Zofia Parhun ze Szkoły Podstawowej w Glińniku Mariampolskim.

Instancje partyjne winno skontrolować w jaki sposób przeżyła rad narodowych starają się o odpowiednie mieszkania dla nauczycieli.

Pomyślnie przebiega zaopatrzenie szkół w opał, we wszystkich powiatach, przy czym należy dodać, że GS-y dostarczają węgiel dobrego gatunku. Jedynie niektóre GS powiatu gorlickiego, przydzielają szkołom węgiel lichego asortymentu.

KONFERENCJE SIERPNIOWE — DECYDUJĄCY KROK W NOWYM ROKU SZKOLNYM

Zasadniczym momentem w przygotowaniu nauczycieli do pracy w nowym roku szkolnym są konferencje sierpniowe. Treścią dwudniowych obrad będzie krytyczna analiza osiągnięć i braków pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły i nauczycielstwa, co winno bardziej jasno i konkretnie wskazać zadania szkoły w nowym roku szkolnym. Obrady będą toczyć się na tle referatu pt. „Zadania szkoły w walce o poprawę wyników nauczania i wychowania na tle uchwał II Zjazdu PZPR”.

Wydziały oświaty przeżyły rad narodowych są już w pełni przygotowane do konferencji.

W referatach dokonuje się już ostatnich poprawek. Kompletu je się eksponaty na różnego typu wystawy.

Jednak niektóre wydziały oświaty jak np. w Jarosławiu, w Lubaczowie, w Kołbuszowej nie przykładają większej wagi do właściwego przygotowania wystaw. Należy przy organizowaniu wystaw w tegorocznych konferencjach uniknąć przypadkowości i chaosu, co miało miejsce w ub. roku np. na konferencji w Łańcucie.

Do czynnego udziału w konferencji przygotowują się wszyscy nauczyciele. Zespoły rad pedagogicznych ocenając całość swojej pracy, jeszcze w czerwcu zastanawiały się jakie osiągnięcia ma szkoła, jakimi doświadczeniami swobodę pracy może podzielić się na konferencjach sierpniowych.

Konferencje sierpniowe bowiem mają nie tylko wskazać zadania, jakie będzie realizował nauczyciel w ciągu roku, ale mają też pokazać w jaki sposób, jakimi formami i metodami zadania te należy realizować.

Obrazy winno podkreślić rolę nauczania i wychowania, winno pokazać, że dobre noty ucznia, to jednocześnie gwarancją jego właściwej świadomości i postawy ideologicznej. Przewodnicy organizacji harcerskich, organizatorzy ZMP, wychowawcy klasowi powinni wiedzieć, jak rośnie w pracy na szczytach, jak org. harcerska i ZMP staje się najbliższym pomocnikiem szkoły i nauczyciela w walce o ten sam cel — wychowanie nowego człowieka. Osiągnięcia niewątpliwie są. Np. młodzież Szkoły Ogólnokształcącej im. Bohaterów „Młodej Gwardii” w Rzeszowie, Lic. Ogóln. TPD w Jasle, Techn. Bud. w Jarosławiu, Lic. Pedagogicz. w Rzeszowie, w Przemysłu, w Gorlicach uczyniła duży krok na przód w kierunku wychowania w naukowym światopoglądzie w uzyskaniu właściwej postawy do swoich obowiązków wobec szkoły i społeczeństwa. Większość nauczycieli widzi już jasno, że walczyć o wyniki nauczania i wychowania w szkole można tylko w oparciu o organizację młodzieżową — tak mówili o swojej pracy w szkołach Sworotka z Lic. Ogóln. z Rudnika, tow. Walczowska ze Szkoły Podstaw. z Przecławia tow. Zofia Parhun ze Szkoły Podstawowej w Glińniku Mariampolskim.

SPRAWA SZKOŁY — NIEODŁĄCZNA OD CODZIENNYCH SPRAW ŚRODOWISKA

W obradach konferencji wzięli udział nauczyciele i rodzice, działacze i społeczność ogólna.

wającego poważną rolę w realizacji uchwał II Zjazdu, w walce o podniesienie rolnictwa i życia kulturalnego wsi na wyższy poziom.

Wielu jest w naszym województwie takich nauczycieli jak ob. Tadeusz Sława z Grodziska pow. rzeszowskiego, który potrafi połączyć wydatną pracę zawodową z pracą w środowisku. Osiąga on bardzo dobre wyniki nauczania w szkole i jednocześnie pracuje razem z aktywnym gromadzkim, przekonuje chłopów o wyższości gospodarki „półdzielczej”, prowadzi pogadanki rolnicze w gromadzie. Ob. Aniela Wolfart — kier szkoły w Przewrotnem pracuje szczególnie z kobietami wiejskimi: w Kole Gospodyń Wiejskich i z gromadzkim ZMP, rozwija życie kulturalne na wsi. Ob. Krystyna Górecka z Siedlanki pow. kołbuszowskiego pracując swoją przyczyniła się do zorganizowania zespołu uprawowego na wiosnę w bieżącym roku oraz pracuje aktywnie z komitetem założycielskim w gromadzie.

Podobnie trzeba powiedzieć o pracy — ob. Czesława Kąty kier. szkoły w Stanisławskiem, ob. Szalkowskiego kier. szkoły w Widelce pow. kołbuszowskiego, ob. Kobierskiego z Żołędziny pow. przemyskiego, nauczycieli z Mrzyglodu pow. sarnockiego z Gniewczyzny pow. przeworskiego itd.

Wynika z tego, że dobry przebieg konferencji sierpniowych będzie poważnym wkładem w przygotowanie nauczycieli do realizacji zadań w ciągu całorocznej pracy szkolnej.

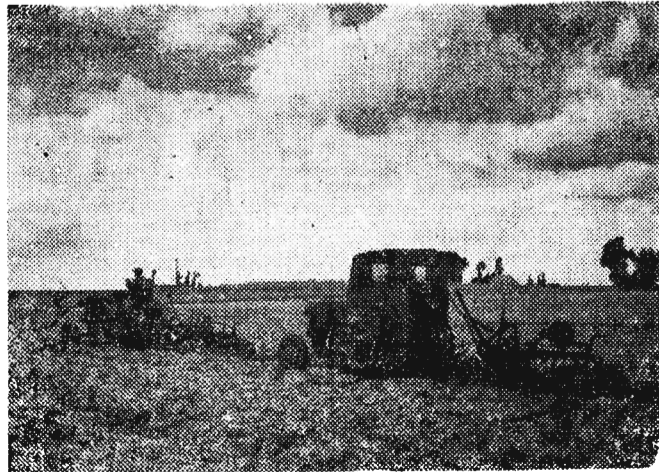
Toteż organizatorzy konferencji nauczycielskich, jak i wszyscy nauczyciele winni głęboko przeanalizować problemy, wokół których będą toczyły się obrady, by wniosły one wiele nowych doświadczeń w dorobek naszej pracy pedagogicznej, by ukazały nauczycielstwu szerokie możliwości, jakie się wzywają, by zapaliły umysły i serca kochających swój zawód rzeczy nauczycieli do walki o wychowanie nowego człowieka.

Poważne zadanie stoi przed komitetami powiatowymi w kierowaniu całością tej pracy. Nie mogą one szczędzić rad, wskazówek i kontroli, ponieważ sprawa wychowania młodzieży, to sprawa naszej przyszłości. Jak ważna jest ona, świadczą o tym słowa towarzysza BIERUTA na II Zjeździe naszej partii, który mówił, że:

„Dalsza wytrwała walka z niedomaganiem naszych szkół, z drugorocznością, o lepsze wyniki nauczania i wychowania w szkole jest sprawą dużej wagi, którą winno doceniać wszystkie ogniska naszej partii”.

Stefania Ziembowa

NATYCHMIAST PO ŻNIWACH — PRZEPROWADZIĆ PODORYWKI



Spółdzielnia produkcyjna Białkowo (woj. warszawskie) przez wózka ostatnie podorywki po zbiorze zbóż. Podorywki przeprowadzają przy pomocy traktorzysty z POM-u Niegłosy, ZMP-owcy — Józef Malinowski i Jan Szmaja.
CAF — fot. Kondracki

Dwuletnie studia nauczycielskie

Studia pedagogiczne budzą wśród dorastającej młodzieży duże zainteresowanie, co znalazło jeszcze większy odgłos w związku z nową reformą systemu kształcenia nauczycieli.

W roku szkolnym 1954-55 oprócz normalnych liceów pedagogicznych, przygotowujących nauczycieli do klas I-IV Ministerstwo Oświaty organizuje 2-letnie studia nauczycielskie dla absolwentów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, posiadających egzamin dojrzałości. Studium nauczycielskie szkoli nauczycieli specjalistów przedmiotowych do klas V-VII. Nauka bezpłatna, internaty zapewnione, niezamożnej młodzieży przyznane będą stypendia.

W roku bieżącym przyjmowane na 2-letnie studia nauczycielskie odbywa się bez egzaminów wstępnych. Połanie o przyjęcie na studium składać należy do Wydziału Oświaty Prez. WRN na terenie, w którym organizuje się studia, a mianowicie: Olsztyn, ul. Kościuszki 76/83, Toruń, Plac Armii Czerwonej 4, Szczecin, Dzierżyńskiego 1, Poznań, Stalinozdrożka 18, Kielce, Sienkiewicza 68 i Stalinozdr. Jagiellońska 25. (iz)

22 sierpnia – Święto Lotnictwa

W ciągu 10 lat lotnictwo nasze przeżyło twórczą drogę rozwoju i stanowi dziś wielką potęgę i siłę bojową stojącą wraz z całym Wojskiem Polskim na straży naszej niepodległości, socjalistycznego budownictwa i pokoju. Dysponuje ono dzisiaj najlepszym sprzętem, świetnie wyszkolonymi kadrami i jest związane braterstwem i jest związane braterstwem z najbliższym lotnictwem świata – siłami powietrznymi Związku Radzieckiego.

Podobnie jak lotnictwo wojskowe nasze lotnictwo sportowe musiało być budowane od podstaw. Lata wojny pozostały srebrownictwu polskiemu żalosną spuścizną. Odczuwano się ogromny brak instruktorów i konstruktorów szybowcowych. Aby odróżnić sport szybowcowy, należało właściwie zacząć go budować. Pierwszym zadaniem było stworzyć nową kadre instruktorską, która mogłaby z kolei wyszkolić nowych, młodych pilotów. Te

trudne, pozbawione natychmiastowych efektywnych wyników zadania, wypełniły pierwsze lata po wyzwoleniu.

Pierwsze wyczyny szybowcowe następują dopiero w 1947 r. Od tej chwili rozwój szybnictwa przybrał coraz bardziej na sile. Notujemy coraz to większe sukcesy. Polscy szybowcy ustalają nowe rekordy krajowe, zbliżając się szybko do poziomu rekordów światowych i nawet przekraczając je w kilku konkursach.

Odbyte ostatnio międzynarodowe zawody szybowcowe potwierdziły wysoką klasę naszych pilotów szybowcowych, którzy w bardzo silnej konkurencji potrafili wywalczyć zaszczytne pierwsze miejsce.

Wśród pilotów, którzy posiadają złote odznaki z diamentami widzimy nazwiska takich jak: STANISŁAW PORADA i ANTONI SOCHANOWSKI z Aeroklubu rzeszowskiego, JAN WOŹNY i ZDZISŁAW STACHIEWICZ z Aeroklubu krośnieńskiego, którzy jako piloci silnikowi rokrocznie biorą udział w omylaniu lasów i pól zagrożonych stonką ziemniaczaną.

W ostatnich latach piloci aeroklubów woj. rzeszowskiego zdobyli kilkadziesiąt srebrnych odznak pilotów szybowcowych. Skoczek spadochronowy – SZYGEN-DOWSKI z Aeroklubu Rzeszów w roku 1953 ustanowił rekord Polski w skoku wysokościowym.

W dniu 22 sierpnia 1954 roku na lotnisku będziemy świadkami emocjonujących pokazów lotniczych naszych młodych pilotów wyszkolonych w tutejszych aeroklubach.

ANDRZEJ POGIĄSK

PRENUMERATE RADZIECKICH DZIENNIKÓW I CZASOPISM

- NA ROK 1955**
- społeczno-politycznych
 - społeczno-ekonomicznych
 - naukowych
 - z dziedziny gospodarczej (planowanie, technika, przemysł, budownictwo, transport łączności)
 - z dziedziny naukowej (medycyna, biologia, fizyka, chemia)
 - z dziedziny kultury, oświaty, pedagogiki
 - dla młodzieży i dzieci

przyjmują tylko do dnia 15 października br. Oddziały i Delegatury P. P. K. „Ruch”, urzędy i agencje pocztowe, listonosze i kolporterzy w zakładach pracy i uczelniach. Prenumerata i wpłaty przyjmowane są wyłącznie na okres całoroczny.

K-237

Nowa forma turystyki pieszej

Wycieczki w „nieznane“

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Rzeszowie, chcąc spopularyzować i udostępnić miłośnikom turystyki i krajoznawstwa spędzenie czasu na milej wycieczce krajoznawczej, rozpoczął organizowanie nowej formy wycieczek tzw. „wycieczek w nieznane“.

Atrakcyjność wycieczki poza doborem interesującego terenu polega na tym, że uczestnik wycieczki o celu i trasie dowiaduje się dopiero w ostatniej chwili z ust przewodnika. Wycieczki jednodniowe organizowane będą przede wszystkim na teren własnego województwa. Wpłaty na wycieczki w „nieznane“ w wysokości od 20 zł przyjmuję Oddział w Rzeszowie, Plac Stalina 2 I p. (budynek Woj. Kom. „SP“) codziennie oprócz świąt sobót i niedziel w godz. od 16 do 19. W tym też czasie udziela wszelkich informacji. Z wpłat tworzy fundusz wycieczkowy, który zostaje wpisywany na dobro wpłacającego. Z funduszu wycieczkowego odpisane będą tylko faktycznie poniesione koszty wycieczki przypadające na uczestnika. Nadwyżka może służyć uczestnikowi na pokrycie kosztów następnego wycieczki, w której zainteresowany będzie brał udział. Wpłacający na fundusz wycieczkowy może zgłaszać się na dowolnie wybrane przez siebie wycieczki organizowane przez Oddział PTTK Rzeszów, z tym że, zgłosił swój udział co najmniej na 3 dni przed zaplanowanym terminem wycieczki w „nieznane“, lub na 8 dni na wycieczki dalsze. Na wycieczki dalsze obowiązuje dopłata, o ile fundusz wycieczkowy na koncie uczestnika będzie mniejszy niż koszt wycieczki na jedną osobę.

W celu zorientowania w jakich terminach będą organizowane wycieczki, Zarząd Oddziału PTTK w Rzeszowie po daje poniżej kalendarzyk wycieczek na miesiąc sierpień i wrzesień 1954 r.

- a) 29 sierpnia – niedziela – wycieczka w „nieznane“
- b) 4-5 września – sobota i niedziela wycieczka dalsza na orzechy do Komańczy i Duszątna
- c) 12 września – niedziela – wycieczka w „nieznane“
- d) 19 września – niedziela – wycieczka w „nieznane“
- e) 25-26 wrzes. – sobota i niedziela wycieczka dalsza na trasę Żaluż – Tyrawa Wołoska.

Zarząd Oddziału PTTK ma nadzieję, że wycieczki w „nieznane“ będą się cieszyć powodzeniem wśród członków i sympatyków PTTK.

St. Piątek

W niedzielę spotykamy się na pokazach lotniczych

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Lotnictwa organizuje w niedzielę, 22 bm. pokazy lotnicze, w czasie których odbędą się atrakcyjne skoki spadochronowe, akrobacje na szybowcach i samolotach, pokazy modeli latających i zabawa ludowa.

Dojazd do lotniska autobusami z trzech punktów: Placu Farnego, placu przed dworcem głównym i Placu Gwardii Ludowej. Autobusy kursować będą od godz. 12 i dlatego uprasza się mieszkańców, aby wcześnie korzystali z nich, gdyż zapobiegnie to przesileniu w godzinach popołudniowych.

W sobotę i niedzielę w Rzeszowie

Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 1 ul. 3-go Maja 14 Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 88, tel. 10-34 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obojczyńskiego 29, tel. 09 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: nieczynny

MUZEUW

MUZEUW OKRĘGOWE W RZESZOWIE: Rynek 6 – czynne od godz. 10-15-tej MUZEUW W ŁANCUCIE – czynne od godz. 9-15-tej

KINA

APOLLO (ul. Langiewicza – Dom Kultury): „Zagubione dzieciństwo“ prod. angielskiej – w sobotę godz. 17 i 19-ta, w niedzielę godz. 16 i 18-ta. Poranek w niedzielę o godz. 11-tej

PRZODOWNIK (ul. Piastowskiej) – w sobotę „Warszawska Premiera“ prod. polskiej godz. 17 i 19-ta, w niedzielę „Mitria Kokor“ prod. rumuńskiej godz. 15, 17 i 19-ta

WYSTAWY

MUZEUW W RZESZOWIE (ul. 3 Maja) – Otwarcie wystawy poświęconej historii Rzeszowa i jego osłabiciom w okresie 10-lecia Polski Ludowej MUZEUW W ŁANCUCIE: Wystawa ZW TPPR w Rzeszowie – „Uczmy się języka rosyjskiego“ – czynna od godz. 9-15-tej (wstęp wolny) WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZZ (ul. Okrzei 7): Wojewódzka wystawa oświatowo-pracowniczych ośrodków działających czynna od godz. 8-20-tej

ODCZYTY

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZZ (ul. Okrzei 7): sobota „Revolucja Październikowa w literaturze radzieckiej“ Niedziela godz. 10 odczyt prof. B. Ślaczki „Zjawiska ruchu i jego odmiły“, godz. 12 wykład prof. J. Nalborczyk „Źródła mineralne w Polsce i ich znaczenie lecznicze“

IMPREZY

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZZ (ul. Okrzei 7): Sobota „Przy sobocie po robocie“ u rządu Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Rzeszowie – godz. 13.30 Niedziela „Najciekawsze walce“ koncert H. Mickiewiczówny i Wł. Kedry – godz. 20-ta OSRODEK WCZASOWY W CZUDCU: wczasy niedzielne

RADIO

SOBOTA

5.25 17.30 – Rzeszowska audycja lokalna – program odbierany przez głośniki.

Program I – na fall 1322 m Program dnia 7.55 15.75. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.50 12.04 15.00 20.00 23.00.

5.10 Audycja dla wsi 5.25 Muzyka ludowa 5.40 Muzyka poranna 5.48 Gimnastyka 6.15 Z piosenką do pracy 6.30 Kalendarz radiowy 6.37 Koncert poranny 7.15 Muzyka popularna 8.00 Koncert poranny 8.20 Dla dzieci 9.00 Koncert solistów 9.30 Muzyka rozrywkowa 10.00 Muzyka poranna 10.55 Pieśni kompozytorów francuskich 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Melodie rozrywkowe 12.25 „Na swojską nutę“ 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 13.30 Dla dzieci 16.05 Utwory fortepianowe Schuberta 16.35 Z cyklu: „Polska pieśń masowa z okresu 10-lecia“ 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego“ 17.30 Koncert rozrywkowy 18.20 Ulubione melodie 18.40 „Korespondencje sportowe donoszą“ 18.50 „Przy sobocie po robocie“ 19.50 Audycja dla wsi 20.30 Muzyka taneczna 21.50 Felieton 22.00 Dziennik sportowy 22.10 Muzyka taneczna 22.30 Muzyka operetkowa 23.05 Muzyka taneczna.

Program II – na fall 367 m Program dnia 7.43 13.05. Wiadomości 7.50 14.00 18.15 21.30 23.35.

8.00 Koncert poranny 8.30 Dla dzieci 9.00 Koncert solistów 9.30 Muzyka rozrywkowa 10.00 Przerwa 13.10 Przegląd prasy stołecznej 13.15 Koncert rozrywkowy 14.10 Polska muzyka baletowa 15.00 Koncert chóru i orkiestry PR. 15.25 Muzyka rozrywkowa 16.00 Koncert popołudniowy 17.00 Dla dzieci 17.30 „Na warszawskiej fall“ 18.00 „Ze sportu“ 18.05 „Wiazanka melodii baletowych“ 18.20 Rozmowa o polityce 18.35 Słowackie pieśni ludowe 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Audycja literacka 19.45 Gra orkiestry taneczna PR. 20.25 Pieśni 20.40 „Co przynosi ostatnie „Problemy“ 21.00 „Bzy i róże“ – wiersze Ludwika Aragona 21.45 Wiadomości sportowe 21.50 Muzyka taneczna 22.00 „Przy sobocie po robocie“ 23.00 „Dla każdego coś milego“.

NIEDZIELA

5.25 19.25 – Rzeszowska audycja lokalna – program odbierany przez głośniki.

Program I – na fall 1322 m Program dnia 5.53 11.52. Wiadomości 6.00 7.00 16.00 20.00 23.00.

6.05 Muzyka na dzień dobry 6.50 Kalendarz radiowy 7.15 Przegląd prasy stołecznej 7.20 Muzyka popularna 8.30 „5.0 dla młodoci“ 9.00 Odpowiedzi Fall 49 9.12 Muzyka polska 9.35 „Strzelec“ i „Chórystka“ – dwa opowiadania Antoniego Czechowa 10.05 „Słuchamy mu

zyki ludowej 10.30 Utwory fortepianowe 10.52 Koncert z cyklu 12.04 Przerwa 13.00 Dla rodziców 13.15 „Wspomnienia porażeniowców“ 13.30 Melodie dla tańca 14.00 Audycja dla wsi 15.00 Teatr Eterek 15.30 Pieśni żołnierskie 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych 16.20 Dla dzieci 17.20 „Dla każdego coś milego“ 18.75 „Zbrodnia przy ulicy Lourcelle“ – słuchowisko wg komedii Eugenia Labiche 19.00 „Na muzykalnej fall“ 20.25 Gra orkiestry PR. 21.25 Z cyklu: „Stymul wirtuozi“ Andre Navarra – wiołoneczka 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.30 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka taneczna 23.05 D. c. muzyki tanecznej.

Program II – na fall 367 m Program dnia 6.33 11.50. Wiadomości 6.40 8.00 17.00 21.30 23.55.

6.45 „Od melodii do melodii“ 7.50 Kalendarz radiowy 8.15 Muzyka popularna 8.30 Muzyka klasyczna 9.00 „Ludzie powietrza“ – opowiadanie Bogdana Arcta 9.20 Zespoły świetlińcowe przed mikrofonem 9.40 Dla dzieci 10.00 „Nowe nagrania“ 10.30 Poezja i muzyka: „Pieśni i fraszki Jana Kochanowskiego“ 11.00 „Wielkopolska w Powstaniu Kościuszkowskim“ 11.15 „Wieś tańcy i śpiewa“ 11.30 Z cyklu: „Solowacy polscy“ – Wacław Dołmaliński – tenor 12.00 Poranek symfoniczny 13.00 „Jak Polska długa i szeroka“ 13.30 Muzyka dla wszystkich 14.00 Audycja dla wsi 15-ta rocznica śmierci Lucjana Szenwald 14.10 „Sceny z czasów rycerskich“ sztuka Aleksandra Puszkina 15.00 Koncert chórnym w wyk. „Złota Brajowski“ 15.30 „Z życia Związku Radzieckiego“ 16.00 Muzyka operetkowa 17.05 „Na gronie wielkiej polski“ 18.15 Na radiowej „estradzie“ 18.25 Muzyka taneczna 19.10 „Wspomnienia“ 19.25 „Na muzykalnej fall“ 20.00 „Złoty wieczór“ 20.30 „Złoty wieczór“ audycja poświęcona „Kampanii Wielkiej Sienwald“ 21.00 Muzyka rozrywkowa 21.50 Muzyka taneczna 22.40 „Wiadomości sportowe“ 22.40 Z cyklu: „Muzyka różnych narodów“.

Kalendarz imprez sportowych

Godz. 10-ta – Stadion Ogniwa: Ogniwo I Rzeszów – Stal Sanok. Mistrzostwo Kl. A. Godz. 10-ta – Boisko ul. Langiewicza: Budowlani I Rzeszów – Unia Krowczyce. Mistrzostwo Kl. B. Godz. 12-ta – Boisko w Stalimiech: Spójnia I Rzeszów – Unia Łezajsk. Mistrzostwo Kl. B.

Mecz Gwardii Rzeszów – Stal Rzeszów o mistrzostwo III Ligi został odwołany ze względu na to, że drużyna Gwardii wyjechała na mistrzostwa KBW.

Ze sportu

Przed mistrzostwami bokserskimi klasy A i B w wo. rzeszowskim

Niewiele czasu pozostało już do rozpoczęcia tegorocznych drużynowych mistrzostw bokserskich w klasie A i B naszego województwa. Klasa A, w której zgodnie z regulaminem mistrzostw walczyć będą drużyny Stal z Rzeszowa, Stalowej Woli, Miela i Sanoka, Spójni z Jarosławia oraz Kolejarza, Budowlanych i rezerwy Gwardii z Przemysła – zaczyna mistrzostwa już w dniu 12 września br. Klasa B rozpocznie rozgrywkę w terminie późniejszym.

W związku z powyższym odbyło się ostatnio plenarne posiedzenie wojewódzkiej sekcji boksu z udziałem sędziów, trenerów, instruktorów, działaczy przedstawicieli poszczególnych kół sportowych i przodujących zawodników.

Obrazy wykazały, że okres letni znacznie wpłynął na osłabienie pracy sekcji boksu WKKF jak i PKKF-ów. W kolach nie przeprowadzano systematycznych treningów, a zaintereso-

Przed mistrzostwami województwa w boksie

Do drużynowych mistrzostw województwa w boksie szukają się wszystkie drużyny. W Rzeszowie tutejsza Stal prowadzi treningi, by godnie reprezentować Rzeszów w walkach o tytuł mistrza. Treningi „stalowców“ prowadzi jeden z najlepszych trenerów naszego województwa, Piotr Bogucki, który nie szczędzi swych sił i rad dla młodych pięściarzy.

Na treningi uczęszczają wszyscy. Widzimy znanych bokserów, którzy tak dzielnie stawiali czoła mistrzowi naszego województwa – Gwardii Przemysła. Obecnie Stal została zasilona kilkoma zawodnikami z innych okręgów, którzy już w tym roku bronąć będą barw tego koła.

„Stalowcy“ wyjeżdżają na dwutygodniowy obóz kondycyjny, gdzie będą szlifować swą formę. M. P.

wanie się sprawami boksu ze strony rad kół sportowych i rad okręgowych było prawie żadne. Podobny marazm ogarnął również działaczy poszczególnych sekcji bokserskich przy PKKF. Obecnie czas już najwyższy zerwać z tym stanem rzeczy i zabrać się rzetelnie do roboty. Jest jej niemało – od uporządkowania ewidencji zawodników i sędziów w kolach i sekcjach sportowych – począwszy, poprzez uporządkowanie i uzupełnienie sprzętu bokserskiego na treningach i przeprowadzeniu pierwszego kroku dla nowicjuszy – skończywszy.

Kierownicy sekcji i trenerzy winni dopilnować wypełnienia przez wszystkich zawodników nowych 3-odcinkowych kart zgłoszeń, dopilnować terminowego ich dostarczania wraz z dwoma zdjęciami zawodników do WKKF-u, stale mieć na uwadze sprawy klasyfikacji sportowej i organizację walki kwalifikacyjne przy każdej okazji spotkań towarzyskich i mistrzostwskich.

Czas też najwyższy zabrać się w kolach energicznie do treningów, które winny być prowadzone wyłącznie przez kwalifikowanych trenerów, instruktorów i ostatnio przeszkolonych w Stalowej Woli pomocników instruktorów boksu. Trenerzy i instruktorzy obowiązani są do prowadzenia dzienników zajęć, co będzie kontrolowane przez aktyw sekcji wojewódzkiej. Równoległe z pracą w kolach sportowych winna iść praca społecznej sekcji boksu przy PKKF-ach, gdyż i tam są do nadrobienia poważne zaległości.

Szczególne uwagę musimy zwrócić na terenie przygotowanie do mistrzostw powiatowych (w klasie B) Obok uczestniczących w roku ubiegłym drużyn Stal z Dębicy, Unii z Sarzyny i innych oczekujemy zgłoszenia zespołu Stali Deba Górnicza Gorlice, Włókniarzy Krosno, Spójni Jasło, Startu Rzeszów, drużyn ZS „Zryw“

a szczególnie Ludowych Zespołów Sportowych, które w skali województwa powinny być reprezentowane w tym roku co najmniej przez trzy drużyny. Rady wspomnianych kół i zespołów sportowych muszą zwrócić większą uwagę na boks i dotychczas stań, by działalność sekcji bokserskich ożywić obecnie do maksimum.

Z zadowoleniem też trzeba stwierdzić, że rosną w naszym województwie kadry trenerskie i instruktorskie boksu. Jednak słaba praca sekcji powiatowych niewiele zdziałała dotychczas na odcinku właściwej propagandy tej dyscypliny wśród młodzieży.

Boks bowiem wszechstronnie rozwija organizm każdego zawodnika, wyrabia odwagę, zwinność i szybką orientację. Dokonać jednak tego można tylko przez systematyczną pracę na treningach, przez nauczanie młodych adeptów boksu prawdziwej techniki boksu. A tej nie można nauczyć na kilku wykładach zaprawach.

Kolegium sędziów sekcji boksu WKKF przeprowadzi w dniach 25-28 bm w Rzeszowie kurs unifikacyjny dla wszystkich arbitrow tej dyscypliny. Ma to duże znaczenie bo wszechstronnie zaznajomiony z przepisami sędzia jest równocześnie wychowawcą zawodników w ringu, a właściwa ocena punktowa każdej walki wpływa ogromnie dodatnio na atmosferę sportowa każdego zawodnika. Jak też na samokrytyczną ocenę swych umiejętności przez zawodnika.

W porównaniu do innych województw boks woj. rzeszowskiego ma jeszcze duże zalety. Ściśmimo że i u nas jest już wielu naprawdę utalentowanych zawodników. Trzeba nam te talenty wyłowić, by w każdym spotkaniu różni poziom techniczny zawodników, by walki zdecydowały dla boksера oraz więcej sympatyków, szczególnie sportowców „nieznanego“.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w Rzeszowie ZAWIADAMIA że w dniu 22. VIII 54 r. (niedziela) od godz. 6-tej do godz. 18-tej nie będzie wody wodociągowej w mieście z uwagi na coroczne czyszczenie stud. i ujmującej. R-230